

# Big Day, Zapach ognia

Gdy noc dosięga nieba

Jest jak wyzwanie

Bezsenność; jest zbawieniem

I znów powstaje

Nim dzień; zabije gwiazdy

I zmysły zmieni

Wybucham nagle ogniem

Co nie ma końca

Kiedy niebo spada

Tęcza; w rękawce; w tam

Opętania chwile

I szaleństwa blask

Nie gaśnie; nie dziki pomyślenie;

Przed dniem siły; chowa

Utonie w moim sercu

I tam wciśnięte; pomyślenie

Kiedy niebo spada

Tęcza; w rękawce; w tam

Opętania chwile

I szaleństwa blask.